



## **Trudna trasa, jeden cel: ochrona mieszkańców. AECOM zaprojektuje kanał ulgi w Krakowie**

2026-02-23

**Kanał ulgi na Sudole Dominikańskim („Rozrywka”) przechodzi z etapu koncepcji do realnego projektowania. Zarząd Infrastruktury Wodnej w Krakowie wraz z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie wybrali wykonawcę dokumentacji projektowej - AECOM Polska sp. z o.o. - i przygotowują się do podpisania umowy. To ważny krok w kierunku zwiększenia ochrony mieszkańców Prądnika Czerwonego przed zalaniem w rejonie ul. Dobrego Pasterza, które w ostatnich latach pojawiało się po każdej większej ulewie.**

Sudół Dominikański jest niewielkim potokiem, ale podczas intensywnych opadów potrafi gwałtownie zmienić nurt, wystąpić z brzegów i zalać okoliczne ulice oraz posesje. Efekty wezbrań powodziowych mieszkańcy znają aż za dobrze: podtopione budynki, zalane samochody, utrudniony dojazd i koszty, które powracają falami, tak jak nawalne deszcze. Dlatego w Krakowie przygotowywana jest inwestycja, która znacząco poprawi bezpieczeństwo mieszkańców Prądnika - kanał ulgi ma przejąć część wezbranej wody z potoku i bezpiecznie odprowadzić ją do większego ciek. W praktyce oznacza to odciążenie najbardziej newralgicznych odcinków Sudołu Dominikańskiego oraz istniejących przepustów, czyli miejsc, gdzie w czasie ulew problem narasta najszybciej.

### **Dlaczego to trwało latami: „przymiarki” i wnioski**

Ta inwestycja nie zaczyna się od zera - na przestrzeni lat powstawały opracowania i koncepcje, a jednym z ważnych impulsów były prace przygotowawcze w ramach Krakowskiego Szybkiego Tramwaju (KST) etap IV Meissnera-Mistrzejowice. To wtedy, przy okazji dużych działań infrastrukturalnych, analizowano możliwości poprawy warunków przepływu i przygotowano załączkową koncepcję „kanału ulgi” jako dodatkowego koryta, które ma przeprowadzać wody powodziowe.

Równolegle wykonano analizę hydrauliczną obejmującą odcinki Prądnika, Sudołu Dominikańskiego i planowanego kanału ulgi, opartą o jednowymiarowe modele hydrauliczne udostępnione przez PGW Wody Polskie, wykorzystywane m.in. w mapach zagrożenia powodziowego oraz planach zarządzania ryzykiem powodziowym. Sprawdzano zachowanie układu dla przepływów o prawdopodobieństwie przewyższenia Q1 proc. („woda stuletnia” - dotycząca obszaru, na którym prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi wynosi raz na 100 lat) oraz Q0,2 proc. („woda pięćsetletnia” - dotycząca obszaru, na którym prawdopodobieństwo wystąpienia powodzi wynosi raz na 500 lat). Raz na 100/500 lat, nie oznacza jednak, że po takim zdarzeniu przez 99/499 lat nic się nie wydarzy - to tylko statystyczny sposób opisanego przez hydrologów prawdopodobieństwa zdarzenia w roku.

Z tych prac wynikła kluczowa decyzja o potrzebie wykonania szczegółowej wielowariantowej dokumentacji projektowej. Zawarte w opracowanym dokumencie rozwiązania pozwolą na realne obniżenie poziomu wody w newralgicznym rejonie.

### **ZIW wybrał AECOM i domyka etap przygotowań**

Najważniejszą informacją „na dziś” jest to, że postępowanie na wykonanie dokumentacji projektowej



zostało rozstrzygnięte, a ZIW przygotowuje się do podpisania umowy z AECOM Polska sp. z o.o. na kwotę 3 688 770,00 zł brutto. To kwota, która była jednocześnie najniższą ofertą na etapie otwarcia ofert.

W praktyce oznacza to, że po latach „przymiarek” i dyskusji zaczyna się etap, w którym powstanie dokumentacja pozwalająca przejść od ogólnej koncepcji do konkretnych rozwiązań: projektów, uzgodnień, decyzji i kosztorysów. Dopiero taki komplet dokumentów daje podstawę do przygotowania i ogłoszenia przetargu na roboty budowlane oraz realnego wejścia w teren.

### **Co będzie najtrudniejsze: gęsta infrastruktura i kolizje w terenie**

Kanał ulgi ma chronić mieszkańców, ale jego zaprojektowanie to nie jest zwykłe „rysowanie linii na mapie” – to praca w silnie zurbanizowanym otoczeniu, gdzie pod ziemią i na powierzchni znajdują się liczne sieci instalacji oraz zagospodarowanie terenu, z którym trzeba się zmierzyć. Już dziś wiadomo, że projekt będzie wymagał wielu bardzo trudnych uzgodnień dotyczących rozwiązań technicznych związanych z przejściem przez newralgiczne fragmenty miasta (m.in. szerokie odcinki dróg, chodniki i tereny zielone), a w skrajnych przypadkach analiza może dotyczyć również oddziaływania na istniejącą zabudowę. Właśnie dlatego etap dokumentacji jest kluczowy: trzeba sprawdzić możliwe trasy, dobrać technologię, zaprojektować przejścia przez przeszkody, rozwiązać kolizje z infrastrukturą podziemną i naziemną oraz przygotować kompletny pakiet formalno-prawny. Celem nie jest „budować za wszelką cenę”, ale zaprojektować tak, aby kanał ulgi działał podczas ulew i jednocześnie był możliwy do wykonania w miejskich warunkach.

### **Dalsze kroki: od umowy do gotowości na budowę**

Po podpisaniu umowy AECOM opracuje kompletną dokumentację projektowo-kosztorysową i przeprowadzi proces uzyskiwania niezbędnych uzgodnień, opinii, pozwoleń i decyzji. Równolegle konieczne będzie uporządkowanie kwestii własnościowych na trasie inwestycji, ponieważ bez tego nie da się rozpocząć robót budowlanych. Dopiero po zakończeniu prac projektowych i skompletowaniu decyzji administracyjnych możliwe będzie przygotowanie postępowania na wykonanie robót oraz zabezpieczenie finansowania na etap budowy. To moment, w którym kanał ulgi zacznie działać nie jako plan, lecz jako infrastruktura zdolna przejąć nadmiar wody i realnie zmniejszyć ryzyko zalania Prądnika Czerwonego.

Warunkiem rozpoczęcia robót budowlanych jest kompletna dokumentacja, wszystkie decyzje oraz uregulowanie własności gruntów. Jeśli termin 26 miesięcy zostanie dotrzymany, budowa kanału może ruszyć najwcześniej w 2029 roku.